

PRZEMYSŁAW GAWRON

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Wydział Prawa i Administracji

ORCID: 0000-0003-2834-6735

Reformy wojskowe Władysława IV. Pytania i wątpliwości*

Słowa kluczowe: Władysław IV Waza, armia polsko-litewska, reformy wojskowe, autorament cudzoziemski, piechota polsko-węgierska

Keywords: Ladislaus IV Vasa, Polish-Lithuanian army, military reforms, foreign model army, Polish-Hungarian infantry

Nie wiadomo, któremu z badaczy historiografia wojskowa zawdzięcza pojęcie „reform wojskowych” Władysława IV. Niemniej już Konstanty Górski, na kartach wydanej w 1893 r. *Historii piechoty polskiej*, użył w odniesieniu do tego monarchy sformułowania „ojciec piechoty cudzoziemskiej w Polsce [...], który pierwszy, przed wyprawą pod Smoleńsk, sformował piechotę z żołnierzy polskich, na wzór niemiecki”¹. Ten sam autor dostrzegał znaczenie poczynań króla w dziedzinie artylerii, zwracając uwagę na doświadczenia młodego Wazy wyniesione z podróży zagranicznych, podczas których pilnie przyglądał się niderlandzkim czy włoskim arsenałom oraz fortyfikacjom. Dlatego też po objęciu władzy Władysław doprowadził do uchwalenia w 1637 r. konstytucji gwarantującej utrzymanie ludzi i sprzętu z dodatkowego świadczenia nałożonego na posesorów królewskich, zwanego drugą kwartą, oraz powołania dożywotniego urzędnika zwanego starszym nad armatą².

Następcy Górskiego w różnym stopniu zajmowali się osiągnięciami Władysława IV na niwie wojskowości. O ile Tadeusz Korzon skupił uwagę raczej na przemianach artylerii koronnej, o tyle Marian Kukiel podążał za Górskim w kwestii roli króla w stworzeniu autoramentu cudzoziemskiego w przededniu wyprawy z odsieczą załodze oblężonego przez armię moskiewską Smoleńska w 1633 r.³ Z kolei Bohdan

* Artykuł stanowi efekt realizacji projektu badawczego Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, nr NPRH/F/SP/0013/2024/13, PU-2401-201 pt. „Polish-Lithuanian Commonwealth’s military efforts during the Reign of Vasas in the accounts of papal diplomats”.

¹ GÓRSKI 2003, s. 41.

² GÓRSKI 2004, s. 106–107.

³ KORZON 2003, II, s. 261–262, 271; KORZON 2003, III, s. 31–32, 34–37; KUKIEL [1948], s. 97–105.

Baranowski poświęcił reformom władysławowskim niemało miejsca na kartach *Organizacji wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII wieku*, zwracając uwagę nie tylko na aspekty militarne całego przedsięwzięcia, lecz także na jego wydźwięk polityczny. Zdaniem łódzkiego historyka pierwotne plany Władysława IV zakładały stworzenie oddziałów zaciągu cudzoziemskiego jako sił wyłączonych spod władzy hetmana i podporządkowanych wyłącznie królowi, które miały stanowić podporę jego władzy. W związku z tym monarcha liczył na zaciąg do wojska wielu chłopów i mieszczan, ponieważ upatrywał w nich narzędzia wzmocnienia swojej władzy. Równocześnie Baranowski zwrócił uwagę na pozytywne rezultaty działań monarchy w innych obszarach staropolskiej sztuki wojennej: ustawodawstwie, inżynierii i kartografii wojskowej⁴.

Syntetyczne ujęcie reform władysławowskich, uwzględniające chyba wszystkie aspekty przemian, zawdzięczamy Stanisławowi Herbstowi, który wzorem poprzedników położył nacisk na dobre wykształcenie Władysława oraz doświadczenie zdobyte przez niego w czasie wojen moskiewskiej i tureckiej, a także wynikające z możliwości oglądania w akcji Armii Flandrii podczas oblężenia Bredy w 1624 r. Herbst zwrócił uwagę na wprowadzenie sześćofuntowych dział regimentowych, wzorowanych na działach Wallensteina, ponieważ król i jego doradcy stwierdzili, że szwedzkie działa trzyfuntowe miały zbyt mały kaliber. Wprowadzono również holenderski podział wagomiarów. Dzięki staraniom Władysława IV i jego współpracowników sejm zgodził się na obciążenie posesorów dóbr królewskich obowiązkiem uiszczania nowego świadczenia w postaci drugiej kwarty, z której dochód miał być przeznaczony właśnie na utrzymanie artylerii. Równocześnie utworzony został nowy urząd starszego nad armatą, podlegający królowi i hetmanowi koronnemu. Artylerzystów podporządkowano wydanym w 1634 r. artykułom wojskowym. Monarsze nie udało się stworzyć w kraju szkoły wojskowej, zdolniejszych oficerów, jak Kazimierz Siemienowicz, wysyłał jednak na studia do Europy zachodniej. Podjęto remont cekhausów w Krakowie, Malborku, Pucku, Barze i Kamieńcu, a także zbudowano nowe w Warszawie (ok. 1643) i Lwowie (1638–1649). Najlepsze działa gromadzono w Warszawie i Lwowie oraz częściowo w Barze i Kudaku. Funkcjonowanie artylerii wymagało rozbudowy przemysłu zbrojeniowego, podjęta została zatem decyzja o powiększeniu gdańskich ludwisarni Gerta i Rudolfa Benningów oraz Ludwika Wichtendala, a od 1648 r. także Krzysztofa Tyma. We Lwowie działali Kasper, Jan i Andrzej Frankowie, w Wilnie Jan Breutel. W Bobrzy i Samsonowie odlewano żelazne działa oraz kule dla artylerii i piechoty. W Warszawie powstała ludwisarnia kierowana przez Daniela Tyma, produkująca spiżowe działa. Król inspirował również poczynania magnackie, m.in. Stanisława Lubomirskiego w Wiśniczu i Stanisława Koniecpolskiego w Teterewie. Nie udało się natomiast uruchomić produkcji muszkietów. Pomimo tych przemian artyleria polska była słabsza od szwedzkiej, ponadto sporą

⁴ BARANOWSKI 1957, s. 35–36, 38, 44–46, 149–159, 165–166, 170–171, 213.

część sprzętu stanowiły gorszej jakości działa żelazne, cięższe i mniej wytrzymałe od spiżowych. Przyczyną tego stanu rzeczy mógł być brak miedzi⁵.

Herbst przypisał Władysławowi zasługę stworzenia autoramentu cudzoziemskiego: oddziałów zorganizowanych oraz uzbrojonych na wzór niemiecki, rekrutowanych jednak spośród chłopów i plebsu miejskiego z Wielkopolski i Mazowsza. Podstawą organizacji był regiment lub freikompania. Kompania liczyła teoretycznie od 90 do 120 ludzi, w praktyce od 50 do 180, regimenty od 4 do 12 kompanii. Jedną trzecią piechurów stanowili pikinierzy, stosowano szyk wzorowany na oddziałach Wallensteina. Z tworzeniem autoramentu wiązał się nowy sposób zaciągu rekrutów: całymi kompaniami i regimentami równocześnie. Żołnierze byli rekrutowani w królewskich obozach, wcześniej oberszter podpisywał z królem kapitulację, czyli umowę, oraz najmował do służby oficerów i podoficerów, w znacznej liczbie cudzoziemców, a po części ściągniętych ze służby u obcych władców Polaków. Władca wprowadził dla tych oddziałów *Artykuły wojsku cudzoziemskiemu spisane*⁶. Herbst przypomniał również zasługi królewskie na polu budowy floty wojennej, wnoszenia fortyfikacji (Władysławowo, Kazimierzowo, Kudak) oraz inżynierii wojskowej i kartografii. Monarcha zatrudnił Zygmunta Przyjemskiego, Krzysztofa Grodzickiego, Fryderyka Getkanta, Jana Pleitnera, Wilhelma Beauplana, Sebastiana Adersa, Dubois i Bonellego. Z inspiracji królewskiej Getkant sporządził mapy Zatoki Puckiej, Beauplan zajął się Ukrainą, Aders zaś Krymem⁷.

Nie przemilczano również kosztów reform związanych z panowaniem drugiego Wazy na polskim tronie. Wystawienie liczącej 10 okrętów floty kosztować miało 692 000 zł, natomiast roczny koszt jej utrzymania wynosić 520 000 zł. Za armatę sześciofuntową należało zapłacić 2100 zł, sprowadzony z Holandii muszkiet kosztował 8,5 zł. Szlachta sprzeciwiała się zwiększeniu podatków i utrzymywaniu autoramentu cudzoziemskiego, w którym widziała narzędzie wzmocnienia władzy królewskiej. Narzuceniu nowych ceł skutecznie przeciwstawiły się Gdańsk i Piława. W rezultacie flota została sprzedana, a zdecydowaną większość piechoty rozpuszczono jeszcze w 1635 r. Król usiłował zachować kadry, rozbudowując gwardię oraz jednostki piesze i dragońskie w wojsku kwarcianym, udało się również ocalić artylerię i arsenały⁸. Różne aspekty reform były przedmiotem zainteresowania również Jerzego Teodorczyka⁹, Jana Wimmera¹⁰ oraz Wiesława Majewskiego¹¹.

⁵ HERBST, TEODORCZYK 1965, s. 374–377.

⁶ HERBST, TEODORCZYK 1965, s. 377–379.

⁷ HERBST, TEODORCZYK 1965, s. 380–381.

⁸ HERBST, TEODORCZYK 1965, s. 381–382.

⁹ TEODORCZYK 1972, s. 177–193; TEODORCZYK 1978, s. 291–316; TEODORCZYK, MAJEWSKI, s. 183–263.

¹⁰ WIMMER 1977, s. 162–211; WIMMER 1978; WIMMER 1981, s. 332–448.

¹¹ MAJEWSKI [1993], s. 219–258.

Celem poniższych rozważań nie jest z pewnością całościowa analiza poczynąń Władysława IV w dziedzinie wojskowości. Zagadnienie to zasługuje na pewno na obszerną monografię, której brak jest dotkliwie odczuwalny. Niektóre zagadnienia doczekały się już mniej lub bardziej szczegółowego omówienia. Artyleria, inżynieria oraz kartografia czasów władysławowskich stały się przedmiotem licznych publikacji Tadeusza Mariana Nowaka, który poddał analizie źródła związane z działalnością pierwszych starszych nad armatą: Pawła Grodzickiego i Krzysztofa Arciszewskiego¹². Cennym uzupełnieniem w tej materii jest także zbiór artykułów pióra Marka Wagnera¹³. Próbom stworzenia szkoły wojskowej przyglądali się Lech Wyszczelski oraz Józef Piłatowicz¹⁴. Królewskie poczynania na morzu scharakteryzował Władysław Eugeniusz Czaplinski, wzbogacając przy okazji dorobek polskiej historiografii cennymi edycjami źródłowymi¹⁵. Prawo wojskowe doczekało się obszernego ujęcia za sprawą Karola Łopateckiego¹⁶. Fortyfikacjami zajmowali się Bogusław Dybaś i Zbigniew Pilarczyk¹⁷. Kwestie te pozostaną zatem poza obszarem zainteresowania autora, który zamierza skupić się na chronologii przemian w strukturze armii koronnej w latach 1615–1637, okolicznościach powstania autoramentu cudzoziemskiego (piechoty niemieckiej, dragonii, rajtarii, a w drugiej połowie XVII w. również arkabuzerii), piechocie polsko-węgierskiej oraz roli monarchy w planowaniu oraz wcielaniu w życie reform ochrzczonego jego imieniem.

Chronologia reform władysławowskich siłą rzeczy skupia się wokół trzech wydarzeń. Budowa armii, której zadaniem było udzielenie pomocy obłożonemu przez armię moskiewską Smoleńskowi, wiązała się z powstaniem w 1633 r. autoramentu cudzoziemskiego. Dwa lata później przygotowania do wojny ze Szwecją zaowocowały powstaniem floty wojennej oraz intensywnymi pracami inżyniersko-kartograficznymi. Rok 1637 przyniósł natomiast ustanowienie drugiej kwarty oraz początek wielkiej reformy artylerii. Niemniej niektórzy badacze skłonni byli odmiennie określać ramy czasowe przemian zachodzących w armii polsko-litewskiej. Teodorczyk dostrzegał próby unowocześnienia wojska już w 1601 r., kiedy za sprawą hetmana koronnego Jana Zamoyskiego sprowadzono tysiąc muszkietów, zatrudniając cztery rotę piechoty (w sumie 1100 osób) stosujące holenderską manierę prowadzenia wojny. Zaciąg tych oddziałów rozpocząć miał okres powolnych przemian, polegających na zwiększeniu siły ognia armii poprzez rozbudowę formacji muszkieterskich, zastąpieniu taboru dragonią, próbie zbudowania floty wojennej,

¹² Ograniczę się w tym miejscu do wskazania następujących pozycji: NOWAK 1965; NOWAK 1970; NOWAK 1979, s. 65–130; NOWAK 2001, s. 136–197; vide także ŁOPATECKI, WALCZAK 2011.

¹³ WAGNER 2022.

¹⁴ WYSZCZELSKI 2015, s. 71–106; PIŁATOWICZ 2018.

¹⁵ CZAPLIŃSKI 1952; CZAPLIŃSKI 1976; *Akta* 1951, VII, 1; *Akta* 1959, VII, 2A.

¹⁶ ŁOPATECKI 2012.

¹⁷ DYBAŚ 1998; PILARCZYK 1997; vide także starsze opracowania Mariana Dubieckiego i Aleksandra Czołowskiego, wydane ponownie w publikacji *Kudak* 2017; ADAMCZYK 2004; WAGNER 2019.

ograniczaniu liczby husarii na rzecz lżejszej jazdy lisowskiej, rajtarów oraz kozaków. Teodorczyk wskazywał również, że źródła odnotowują wzrost liczby dragonów i piechoty niemieckiej począwszy od 1621 r., co niesło ze sobą zmianę proporcji pomiędzy piechotą a jazdą na korzyść tej pierwszej. Zwiększono wówczas również liczbę rajtarów, a piechota i jazda zaczęły coraz częściej używać muszkietów. Zygmunt III rozpoczął akcję sprowadzania oficerów obeznanych z niderlandzkim sposobem wojowania – służących poza granicami kraju Polaków oraz cudzoziemców. Szeregi armii wypełniano polskimi chłopami i mieszczanami, początkowo ze Śląska i Pomorza Zachodniego, później z centralnej Polski czy Ukrainy. Szlachtę zachęcano do zajmowania stanowisk oficerskich¹⁸.

Również Jan Wimmer dużą wagę przywiązywał do pojawienia się w wojsku polsko-litewskim dragonii oraz zwiększenia liczby piechoty oraz właśnie dragonii w latach 1626–1629. Nakreślił obraz przemian organizacyjnych piechoty cudzoziemskiej w pierwszych dekadach XVII w.: na początku stulecia zaciągano liczne nieduże oddziały (250–500 stawek żołdu), od 1609 r. zaczęły natomiast dominować większe regimenty od tysiąca do 3 tys. stawek żołdu. W początkowym okresie wojny o ujście Wisły w armii koronnej znajdowała się znaczna grupa niewielkich liczebnie oddziałów w sile kompanii, które w 1628 r. wcielono w skład dwóch dużych regimentów, liczących 9 oraz 12 kompanii o różnej liczebności: od 145 do 430 stawek żołdu. Wimmer wskazywał również na znaczenie regimentu Reinholda von Rosen, tworzonego w latach 1628–1629, jako próbę zorganizowania oddziału uzbrojonego, wyszkolonego i dowodzonego na wzór cudzoziemski, rekrutowanego jednak spośród chłopów i mieszczan Mazowsza i Podlasia¹⁹.

Akceptując pogląd obu badaczy dotyczący konieczności datowania początku przemian w wojskowości polsko-litewskiej na czasy Zygmunta III, skłonny byłbym jednak to przesunięcie nieco inaczej uzasadnić. Na wstępie należy powiedzieć, że jedną z cech staropolskiej wojskowości było stałe podejmowanie prób dostosowania struktury armii do teatru działań wojennych oraz taktyki przeciwnika. Stąd dominacja jazdy na pograniczu południowo-wschodnim, gdzie długo najważniejszym zagrożeniem pozostawali Tatarzy, oraz zaciąg znacznej liczby piechoty – często cudzoziemskiej – w obliczu wojen z Zakonem Krzyżackim (1519–1521)²⁰, Państwem Moskiewskim (1579–1582)²¹ czy Szwecją w Inflantach (1600–1611)²². W tym

¹⁸ TEODORCZYK 1972, s. 190–191; TEODORCZYK 1978, s. 307–313; TEODORCZYK, MAJEWSKI 1990, s. 210–211, 245–246.

¹⁹ WIMMER 1978, s. 157, 160–162, 168; WIMMER 1981, s. 417.

²⁰ PLEWCZYŃSKI 2011, s. 28, 32, 69–71.

²¹ Na temat przemian organizacyjnych w armii polsko-litewskiej, związanych z wojną przeciwko Iwanowi IV w latach 1579–1582, vide PLEWCZYŃSKI 2013, s. 9–51.

²² Na temat organizacji armii w Inflantach w latach 1601–1611 vide: HERBST 2006; GAWRON 2016, s. 151–174.

kontekście należy analizować informacje dotyczące zwiększonego zaciągu piechoty w latach 1609–1611²³ czy 1621²⁴.

W moim przekonaniu nie mniej istotnym elementem przemian jest wprowadzenie do armii polsko-litewskiej większej liczby rajtarów, pojawienie się dragonii oraz różnego typu piechoty w wojsku kwarcianym, co świadczyć może o dążeniu do wzmocnienia siły ognia przy zachowaniu jak największej mobilności oddziałów. Dlatego też skłonny byłbym datować początek przemian na lata 1615–1620. Najpierw przy okazji organizacji armii, która miała zabezpieczać rokowania z dyplomataami moskiewskimi pod Smoleńskiem w 1615 r., Jan Karol Chodkiewicz próbował przeforsować zaciąg znacznej liczby rajtarów. Rok później król i jego doradcy planowali w związku z organizacją wyprawy królewicza Władysława przyjęcie na służbę rotę dragońskiej Contiego oraz okazałej grupy rajtarów. Część z tych oddziałów wzięła udział w walkach pod Twierdylicą na przełomie 1616 i 1617 r., po czym weszła w skład sił królewicza, podczas gdy reszta uczestniczyła w walkach ze Szwedami w Inflantach w latach 1617–1618 pod komendą hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła. W 1618 r. wzmocniono siły Władysława m.in. znaczną liczbą piechoty niemieckiej oraz jeszcze jedną chorągwią dragońską²⁵.

Niemal równocześnie w 1618 r. zaciągnięto – bodaj po raz pierwszy w dziejach – do służby w wojsku kwarcianym rajtarów, gdzie pozostali do 1620 r. Rok później odstąpiono od zwyczaju, w ramach którego piechota służyła głównie w charakterze załóg zamkowych, dzięki czemu można odnotować obecność tej formacji w obozie wojska kwarcianego²⁶. Już po zakończeniu wojny chocimskiej, w 1624 r. kwarcianych wzmocniła piechota polska, a rok później w składzie wojska kwarcianego pojawiła się jej niemiecka odpowiedniczka²⁷. Po zakończeniu wojny o ujście Wisły Stanisław Koniecpolski przekonał króla do zatrzymania w służbie – pomimo drastycznej redukcji armii – dragonów, którzy od tej pory aż po rok 1648 pozostali

²³ GAWRON 2017, s. 64–73; GŁADYSZ 2012, s. 32–52.

²⁴ PODHORODECKI 1964, s. 88–143; WIMMER 1968, s. 35–40; AUGUSIEWICZ 2021, s. 87–102.

²⁵ GAWRON 2017, s. 77–96.

²⁶ WIMMER 1968, s. 32–35 oraz AGAD, AR, dz. II, ks. 12, s. 796, *Regestr wojska kwarcianego i powiatowego A.D. 1619 pod Łuceńcami dla komisji wołoskiej która niedoszła*.

²⁷ Na temat piechoty polskiej vide CDIAUL, Fond 9, op. 1, spr. 376, s. 793–794, Protestacja rotmistrzów Jana Miękickiego, Mikołaja Bobiatyńskiego, dokonana także w imieniu rotmistrza Jana Ulenieckiego, którzy zgromadzili rotę gotową do służby, nie otrzymując ze skarbu barwy rocznej, oblatowana 15 lipca 1624. Charakter oddziałów Wilhelma Winterota (Winteroya, Wintera), Jakuba Butlera oraz Wilhelma Leslie’go (Lesse) w latach 1625–1626 budzi pewne wątpliwości. W kompucie określono je mianem piechoty, pierwszy z wyżej wymienionych kapitanów występuje także jako dowódca piechoty w protestacjach szlacheckich, oblatowanych w grodzie lwowskim w latach 1625–1626, CDIAUL, Fond 9, opis 1, spr. 377, s. 5–6, 1256–1257; vide także LNNBU, Fond 5, rkps 6739, s. 71, *Summariusz liczby JMści pana Stephana Potockiego z Potoka, starosty kamienieckiego pisarza polnego na sejmie 1626 odprawionej*. W Prusach występowały już jednak jako jednostki dragońskie, na co zwrócił uwagę WIMMER 1968, s. 43, przypis 178.

integralną częścią wojska kwarcianego²⁸. Rajtarzy oraz piechota niemiecka stanowili również ważną część wojsk litewskich, walczących ze Szwedami w Inflantach w latach 1621–1622 oraz 1625–1629²⁹.

Trudno się również zgodzić z poglądem, że struktura armii polsko-litewskiej w 1633 r., w której pierwsze skrzypce miała grać piechota, głównie autoramentu cudzoziemskiego, oraz dragonia, miała bezprecedensowy charakter. Niemal od początku wojny o ujście Wisły oddziały zaciągu cudzoziemskiego (rajtaria, dragonia, piechota niemiecka) stanowiły większość sił podległych królowi, a po jego powrocie do Warszawy hetmanowi Koniecpolskiemu. Już na początku listopada 1626 r. formacje te stanowiły ok. 52% całości sił skupionych w obozie Zygmunta III. W latach 1627–1628 dragonia oraz piechota – głównie niemiecka – stanowiła ponad połowę całości sił koronnych, w 1629 r. osiągnęła natomiast niespotykany wcześniej poziom 63% całej armii. W latach 1627–1628 r. podjęto próbę – jedynie częściowo udaną, prawdopodobnie z powodu oporu części kapitanów – stworzenia dużych pułków piechoty oraz jednostek łączących piechotę i dragonię, do których zamierzano włączyć istniejące dotychczas samodzielne kompanie. W rezultacie w czasie kampanii 1628 r. w wojsku pruskim znajdowały się dwa regimenty piechoty (Gustava Sparrego i Gerharda Denhoffa), jeden regiment pieszo-dragoński (Jakuba Butlera) oraz pięć samodzielnych kompanii³⁰. Niewykluczone, że właśnie doświadczenie pruskie wpłynęło w 1633 r. na decyzję Władysława IV o oparciu struktury organizacyjnej piechoty niemieckiej i dragonii o duże regimenty zamiast mniejszych freikompanii, choć trzeba pamiętać, że regimenty z lat 1628–1629 były większe niż jednostki tworzone przez drugiego Wazę na polskim tronie.

Zdaniem historyków jednym z najważniejszych osiągnięć króla miało być stworzenie autoramentu cudzoziemskiego, w którym – tytułem przypomnienia – służyć mieli polscy chłopci i mieszczenie, uzbrojeni oraz wyszkoleni na wzór cudzoziemski oraz prowadzeni do boju przez cudzoziemców, względnie Polaków z doświadczeniem nabytym w służbie w armiach zachodnioeuropejskich. W konfrontacji ze źródłami teza ta budzi jednak istotne wątpliwości. Pierwsza z nich dotyczy pułku Rosena. Zdaniem Wimmera pułkownik Reinhold von Rosen otrzymał w 1628 r. list przypowiedni na regiment piechoty zorganizowanej i werbowanej wedle wzorów niemieckich, z kadrami oficerską złożoną z cudzoziemców, podczas gdy szeregowcy rekrutowani być mieli w Wielkopolsce i na Pomorzu. Oddział był gotowy rok później i wziął udział w kampanii 1629 r., po czym został rozwiązany, eksperyment ten można jednak uznać za model dla przeprowadzonej cztery lata później reformy³¹.

²⁸ WIMMER 1968, s. 55–71.

²⁹ TEODORCZYK 1960, s. 119–122; TEODORCZYK 1966, s. 92–95, 126–127; WISNER 2004, s. 193–213; WISNER 1970, s. 27–93; PARADOWSKI 2020, s. 46–57.

³⁰ GAWRON 2021, s. 37–52.

³¹ WIMMER 1978, s. 161–162; WIMMER 1981, s. 417.

Sprawa nie jest jednak wcale oczywista. Istotnie, Rosen, tytułowany w rachunkach skarbowych „*peditum polonorum servitia ad instar extraneorum Germanorum merentium S.R.M. colonellus*”, zebrał latem 1629 r. tysiąc żołnierzy, którzy znajdowali się w służbie co najmniej od 6 lipca do 6 grudnia t.r., z tym że oddział liczył *wówczas* jedynie 602 stawki żołdu³². Zachowały się dwa uniwersały dotyczące organizacji tej jednostki. W pierwszym, datowanym w Warszawie 2 kwietnia 1629, król powiadał szlachtę, że przypowiedział Rosenowi służbę na tysiąc piechoty ćwiczonej na sposób cudzoziemski i otrzymującej żołd w takiej samej wysokości, jak piechota cudzoziemska, rekrutowanej jednak spośród panów braci³³. Przyjęte w królewskim wezwaniu rozwiązanie bliższe jest zatem idei piechoty szlacheckiej, którą usiłowali realizować już Stefan Batory i Jan Zamoyski. Przypomnijmy, że pierwszy z nich patronował stworzeniu w 1581 r. oddziału Mikołaja Uhrowieckiego, drugi wspierał zaś wysiłki Stanisława Otrębosza (Otrębusa) w latach 1600–1601³⁴.

Rosen miał nieco odmienne niż Zygmunt III wyobrażenie o przyszłym składzie społecznym swego pułku. W uniwersale – adresowanym do urzędów grodzkich oraz miejskich – oznajmiał, że król polecił mu zebrać tysiąc żołnierzy ćwiczonych trybem cudzoziemskim spośród szlachty oraz chłopów i mieszczan. Pierwsi mieli otrzymać nagrodę w postaci żołdu równego wynagrodzeniu towarzysza w jeździe, nie precyzując jednak, czy chodziło o husarię, czy jazdę kozacką. Plebejusze mogli natomiast liczyć na nobilitację, przy czym pułkownik nie wspomniał o ograniczeniu zaciągu wyłącznie do dóbr królewskich. Następnie wezwał urzędników, aby nie czynili przeszkód piechocie w zajmowaniu stanowisk oraz pobieraniu żywności oraz zachęcali szlachtę i plebejuszy do przyjęcia służby³⁵. Można powiedzieć, że wzorem pana Zagłoby pułkownik obiecywał plebejskim rekrutom Niderlandy, bowiem zgodnie z prawem o nobilitacji decydował sejm, który nigdy nawet nie rozważał uszlachcenia żołnierzy służących w oddziałach piechoty cudzoziemskiej. Oba dokumenty mogą jednak świadczyć o tym, że zamiarem Zygmunta III było przywrócenie – oczywiście w nowym, niemieckim kostiumie – szlacheckiej piechoty, rekrutowanej spośród drobnej szlachty zamieszkującej Mazowsze i Podlasie, względnie, zakładając, że Rosen nie przekroczył królewskich instrukcji, pułku mieszanego, szlachecko-plebejskiego. Można zatem wątpić, czy powołanie do życia tego pułku mogło stanowić model dla przyszłego autoramentu cudzoziemskiego, oczywiście w formie, którą zgodnie opisywali historycy.

Druga wątpliwość dotyczy kwestii, jakiej narodowości żołnierze w rzeczywistości służyli w regimentach piechoty niemieckiej oraz dragonii walczącej w Prusach. Sprawa jest niemal niemożliwa do rozstrzygnięcia ze względu na brak roli

³² BOss, rkps 9531, s. 41.

³³ AGAD, ks. gr., rkps 28, k. 795.

³⁴ GÓRSKI 2003, s. 34–35; KORZON 2003, II, s. 65; WIMMER 1978, s. 143–144.

³⁵ AGAD, ks. gr. brańska, rkps 28, k. 795v–796, uniwersał Reinholda von Rosen, Warszawa, 1 IV 1629.

popisowych z tego okresu, są jednak podstawy by sądzić, że rekrutowane poza granicami Rzeczypospolitej oddziały uzupełniano miejscowym rekrutem. W istnienie takiej praktyki pozwala nam wierzyć zdanie kasztelana krakowskiego Jerzego księcia Zbaraskiego, który już w 1626 r. zarzucał cudzoziemskim kapitanom w służbie królewskiej, że brali do służby flisaków przywożących do Gdańska towary szlacheckie, odziewając ich jedynie w „niemieckie odzienie”. Księżę twierdził, że 30 ludzi uciekło do wojska z należących do niego szkut³⁶. Można przypuszczać, że podobne zachowania miały miejsce także i później.

Głównym tytułem do chwały Władysława IV miało być stworzenie w 1633 r. autoramentu cudzoziemskiego. To przekonanie – w zasadzie niekwestionowane przez historyków – w świetle dostępnych źródeł budzi pewne wątpliwości, które sprowadzić można do dwóch pytań: czy Władysław IV planował stworzenie autoramentu cudzoziemskiego oraz w jakim stopniu można mówić o powstaniu tej formacji już w 1633 r. Częściową odpowiedź na pierwsze z nich przynieść może analiza bezszablunków oraz uniwersałów królewskich adresowanych do urzędów grodzkich i ziemskich, wydanych w przededniu wyprawy smoleńskiej.

Zacząć jednak wypada od ciekawej wzmianki pochodzącej z datowanego 14 marca w Krakowie listu Piotra Kochlewskiego, zaufanego sługi i współpracownika hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła, w którym nadawca informował księcia Krzysztofa m.in. o przewidywanym składzie armii, która miała udzielić odsieczy Smoleńskowi. W podanym przezeń wykazie uwagę przykuwa podział w obrębie piechoty: obok niemieckiej w liczbie 4400 stawek żołdu Kochlewski wymienił „piechotę polską instar niemieckiej” w sile 7400 stawek³⁷. Co ciekawe, wykaz nie zawiera wzmianek o piechocie polsko-węgierskiej, która znalazła się w projekcie komputu przygotowanym przez deputację, powołaną 18 lutego na krakowskim sejmie koronacyjnym. W składzie komisji, oprócz hetmana koronnego Stanisława Koniecpolskiego, znaleźli się z ramienia senatu Tomasz Zamoyski, podkanclerzy koronny, Stanisław Lubomirski, wojewoda ruski, Maksymilian Przerembski, kasztelan sieradzki, biskup płocki Stanisław Łubieński oraz Albrycht Stanisław Radziwiłł, kanclerz wielki litewski. Zgodnie z relacją Radziwiłła, komisja zgodnie pracowała nad tą kwestią i już 19 lutego przygotowała projekt przedstawiony w izbie poselskiej dopiero 8 marca. Przewidywano w nim zaciąg 2600 piechoty polskiej, 6400 piechoty polskiej po niemiecku wyćwiczonej oraz 3860 piechoty niemieckiej. Posłowie nie podjęli jednak tego dnia dyskusji w tej kwestii i nie wrócili do niej przed 14 marca³⁸. Nie wiadomo zatem, kto podjął decyzję o zaciągu wojska wskazanego w relacji Kochlewskiego oraz dlaczego pomiędzy dokumentami istnieją znaczne rozbieżności. Jednak niezależnie od występujących różnic, można zaryzykować twierdzenie, że w planach króla

³⁶ ZBARASKI 2020, nr 94, s. 277, J. Zbaraski do Zygmunta III, Kraków 18 VII 1626.

³⁷ AGAD, AR, dział V, rkps 6596/II, s. 56.

³⁸ RADZIWIŁŁ 1980, s. 287–288; SOBIESKI 2008, s. 245–252, projekt komputu na s. 252.

i jego współpracowników był zaciąg osobno piechoty niemieckiej, tj. najpewniej oddziałów zaciąganych w całości lub większej części w Europie zachodniej, oraz polskiej, formowanej w kraju i wzorowanej na niemieckiej.

Niewykluczone, że częściową inspiracją dla planów króla i jego współpracowników mogły być wiadomości z Państwa Moskiewskiego. Na początku lat trzydziestych podjęto tam prace nad stworzeniem oddziałów rekrutowanych spośród miejscowej ludności, ale uzbrojonych i wyszkolonych na wzór cudzoziemski (pułki „sołdatskie”). Równocześnie podjęto uwieńczone częściowym sukcesem działania zmierzające do zaciągnięcia z Europy – przy pomocy Gustawa II Adolfa – znacznej liczby najemników. Ostatecznie z zaplanowanej sumy 7 tys. żołnierzy udało się sprowadzić niespełna połowę, jednak wraz z pułkami „sołdatskimi” stanowiły one istotny element modernizacji armii moskiewskiej³⁹.

Znane są dwa besztalunki z 1633 r., oba dotyczą przedstawicieli rodu Radziwiłłów. W pierwszym król przypowierzył służbę podkomorzemu litewskiemu Januszowi, w drugim krajczemu litewskiemu Zygmuntowi Kazimierzowi. Pierwszy z nich miał prowadzić regiment liczący tysiąc piechoty oraz 200 dragonów, drugiemu przydzielono pułk liczący tysiąc piechoty. Zgodnie z wolą króla obaj powinni byli zaciągać koronną oraz litewską szlachtę, przy czym dokumenty wymieniają także szlachetnie urodzonych z innych prowincji podległych władzy króla polskiego. Obok nich w szeregach miało się znaleźć miejsce dla poddanych królewskich „*ex inferioris ordinis indigenis virtute militari praeditis*” oraz żołnierzy nacji niemieckiej⁴⁰. Uzupełnieniem besztalunku Janusza Radziwiłła są umowy zawarte przez Kochlewskiego z przyszłymi dowódcami kompanii pieszych w pułku podkomorzego litewskiego: Olbrychtem Bartleynem oraz Rafałem Przyjemskim, a także kapitanem dragonów Łukaszem Górskim. W obu przypadkach w dokumencie znalazło się postanowienie, nakazujące oficerom zaciąg Polaków i Niemców, przy czym Przyjemski zobowiązał się w szczególności do przyjęcia do służby szlachty⁴¹.

Księgi grodzkie relacyjne z 1633 r., krakowska oraz lubelska, zawierają uniwersały królewskie adresowane do urzędów grodzkich i miejskich, dotyczące zaciągu piechoty niemieckiej. Dokumenty te miały zwykle zbliżoną treść. Król powiadał o powierzeniu wymienionemu w uniwersale pułkownikowi zaciągu określonej liczby żołnierzy, po czym określał oficera odpowiedzialnego za rekrutację i nakazywał urzędnikom, aby nie stawiali mu przeszkód w zajmowaniu stanowisk i wybieraniu żywności. W przypadku pułku Reinholda von Rosen w uniwersałach znalazła się formuła określająca obowiązki pułkownika w odniesieniu do rekrutacji piechoty w następujący sposób: „którą [piechotę – przyp. P.G.] osobiwie z ludzi

³⁹ KUPISZ 2017, s. 61–69; MAŁOW 2006, s. 34–47; PORSHNEV 1995, s. 63–104.

⁴⁰ AGAD, AR, dz. II, rkps 1108, s. 1, besztalunek Władysława IV dla Zygmunta Karola Radziwiłła, Kraków 22 III 1633; AGAD, AR, dz. II, rkps 1109, s. 1, besztalunek Władysława IV dla Janusza Radziwiłła, Kraków 22 III 1633.

⁴¹ AGAD, AR II, rkps 1109, s. 3–4.

szlacheckich, za żołdem piechoty cudzoziemskiej zbierać i trybem cudzoziemskim w postępkach wojennych ćwiczyć i tak ćwiczoną i wyprawną onę przy nas jako dworską do Moskwy, abo tam gdzie potrzeba ukaże prowadzić będzie powinien⁴². Władysław IV wyraził analogiczne życzenie w krakowskim uniwersale, datowanym 28 lutego, a adresowanym do szlachty koronnej i litewskiej. Monarcha nakłaniał panów braci, aby przyjmowali służbę w regimencie Rosena. Analogiczne wezwania, z pominięciem gwardyjskiego charakteru oddziału, znalazły się w uniwersałach dotyczących regimentów królewicza Jana Kazimierza i Eliasza Arciszewskiego⁴³.

W uniwersale dotyczącym regimentu Zygmunta Karola Radziwiłła wykorzystano formułę nakazującą „zaciąg ludzi szlacheckich i inszych w rzemiośle rycerskim ćwiczonych⁴⁴. Dokument oblatowany w księgach grodzkich lubelskich przez kapitana pułku podkomorzego litewskiego w kwestii narodowości kandydatów – czy może raczej przynależności państwowej – nie odbiegał od omówionego wcześniej besztalunku⁴⁵. W przypadku Jakuba Wilsona (w pozostałych źródłach występującego jako Wallison czy też Wolson) cztery dokumenty, dotyczące zaciągu prowadzonego przez kapitanów, milczą na temat narodowości, piąty jednak, przeznaczony dla samego obersztera, wspomina wyraźnie o zaciągu 600 piechoty złożonej ze Szkotów⁴⁶. Całkowicie pominięto natomiast tę kwestię w uniwersałach dla Jakubów: Weyhera⁴⁷ oraz Butlera⁴⁸, którym nakazano jedynie zaciąg piechoty cudzoziemskiej.

Na podstawie przytoczonych źródeł można pokusić się o hipotetyczną rekonstrukcję planów króla i jego doradców w lutym–marcu 1633 r. W przypadku części oddziałów – określanych mianem piechoty niemieckiej – zakładano prawdopodobnie wyłącznie zaciąg cudzoziemców (pułki Weyhera oraz Butlera). Regiment Wilsona/Wallisona miał być złożony ze Szkotów, poddanych króla polskiego. Idea stworzenia tego rodzaju jednostki nie była nowa, wystarczy przywołać próbę

⁴² W odniesieniu do regimentu Reinholda von Rosena vide ANK, ks. gr. kr. rel., rkps 57, s. 426–427 (datowany 28 II 1633 r. w Krakowie), 427–429 (Kraków 20 II 1633), 579–580 (Kraków 28 II 1633); APL, ks. gr. lub. rel., rkps RMO 62, k. 266 (Kraków 8 III 1633); w odniesieniu do pułków królewicza Jana Kazimierza oraz Arciszewskiego formuła była niemal identyczna, pomijano jedynie zwrot mówiący o wyprawie dworskiej, ponieważ oba te pułki nie należały do gwardii królewskiej, vide ANK, ks. gr. kr. rel., rkps 57, s. 436–437 (Kraków 20 II 1633), 445–446, 559–561, 561–562, 577–579, 619–620 (wszystkie datowane 20 III w Krakowie); APL, ks. gr. lub. rel., rkps RMO 62, k. 299–300 (Kraków, 21 II 1633).

⁴³ ANK, ks. gr. kr. rel., rkps 57, s. 441–442; APL, ks. gr. lub. rel. RMO 62, k. 267.

⁴⁴ ANK, ks. gr. kr. rel., rkps 57, s. 571–572 (Kraków, 16 III 1633); APL, ks. gr. lub. rel. RMO 62, k. 334v–335v (data j. w.)

⁴⁵ APL, ks. gr. lub. rel. RMO 62, k. 272 (Kraków, 16 III 1633).

⁴⁶ ANK, ks. gr. kr. rel., rkps 57, s. 411–412 (Kraków, 16 III 1633), 412–413 (Kraków 8 III 1633), 549 (Kraków 15 III 1633), 550–551 (Kraków 17 III 1633).

⁴⁷ ANK, ks. gr. kr. rel., rkps 57, s. 450–451 (Kraków 16 III 1633), 582–583 (Kraków 20 III 1633), 853–854 (Kraków 17 III 1633).

⁴⁸ ANK, ks. gr. kr. rel., rkps 57, s. 413–414, 926 (oba datowane 10 III w Krakowie).

zorganizowania szkockiego regimentu w 1621 r.⁴⁹ W przypadku pułków piechoty polskiej „po niemiecku wyćwiczonej” monarcha najwyraźniej chciał skłonić do służby w pierwszej kolejności szlachtę, nawiązując w ten sposób do pomysłu z regimentem Rosena z 1629 r. oraz piechotą szlachecką Stefana Batorego i Jana Zamoyskiego, o których była mowa wcześniej. Cudzoziemcom oraz plebejuszom przypisywano najwyraźniej w tym układzie rolę drugoplanową jako uzupełnienia składu osobowego w razie potrzeby wynikłej z braku kompetentnych kandydatów spośród panów braci. Należy jednak pamiętać, że w czasie rozliczenia z wojskiem smoleńskim, do którego doszło we Lwowie na przełomie 1634 i 1635 r., desygnowani przez sejm komisarze wszystkie jednostki piechoty i dragonii zakwalifikowali jako „pedites polonis more germanorum instructi”, co można odczytywać jako oznakę „spolszczenia” wszystkich tych jednostek⁵⁰.

Trudno się zatem zgodzić z tezą, jakoby w 1633 r. król planował stworzenie autoramentu cudzoziemskiego złożonego z plebejuszy dowodzonych przez cudzoziemców, aby wzmocnić swoją pozycję w ustroju Rzeczypospolitej. Nie można oczywiście wykluczyć, że monarcha zamierzał wykorzystać oddziały zaciągu cudzoziemskiego jako narzędzie swej władzy, ale ważniejsze było raczej wyjęcie tej formacji spod zwierzchnictwa hetmanów niż zaciąg w jej szeregach chłopów i mieszczan. Kochlewski pisał również, że królowi zależało, aby „zacnymi i rodowitymi ludźmi nobilitować ten zaciąg”⁵¹, z czego można wnosić, że jego zamiarem nie było stworzenie jednostek w całości czy nawet w znacznej części złożonych z polskich i litewskich plebejuszy.

Co więcej, piechota polska wzorowana na niemieckiej wcale nie musiała wyglądać jak jej szwedzki czy cesarski odpowiednik. Monarcha pozostawił kwestię stroju w gestii pułkowników. Z korespondencji Kochlewskiego wynika, że w otoczeniu Krzysztofa Radziwiłła dyskutowano trzy możliwe rozwiązania: umundurowanie wszystkich żołnierzy w strój polski, niemiecki lub zachowanie układu narodowego – Polacy po polsku, Niemcy po niemiecku. Z rozmów z kwatermistrzem pułku królewicza Jana Kazimierza, Henrykiem Denhoffem, sługa hetmański wywnioskował, że regiment królewicza będzie odziany po polsku. W przypadku regimentu Janusza Radziwiłła Kochlewski najwyraźniej skłaniał się do podobnego rozwiązania, pisząc: „Jeśli byśmy zaś Polaków kwoli Niemcom wieńczyć chcieli, *inconueniens* w Polsce, na polskiej wojnie, za polski żołd, Polaków do cudzoziemskiego habitu [...], bo nie ten jest cel Rzeczypospolitej, żeby ona strój swój odmieniać, ale tylko sposób pieczy służby z Niemiec do Polski zwieść mogła”. Dlatego Wilhelm Korff miał ubrać swoją kompanię po polsku, wyłączając oficerów, którzy odziewali się podług swej woli. Gdyby oberszter-lejtnantowi nie udało się przekonać żołnierzy do polskiego

⁴⁹ APL, ks. gr. lub. rel. RMO 51, k. 118v–119, uniwersał Zygmunta III, Warszawa, 20 I 1621, w sprawie zaciągu kapitana Wilhelma Keitha (Kejta).

⁵⁰ CDIAUL, F. 9, op. 1, spr. 386, s. 219–259.

⁵¹ AGAD, AR V, rkps 6956/II, s. 52, P. Kochlewski do K. Radziwiłła, Kraków, 14 III 1633.

stroju, winien w ten sposób ubrać polskich rekrutów, Niemców zaś w czerwone plu-dry i pończochy⁵². Ograniczenia, które współcześnie nazwalibyśmy budżetowymi, dotyczyły również uzbrojenia – Kochlewski miał problem z zakupem szpad, proponował zatem wyposażenie żołnierzy w rodzime szable, sugerował również rezygnację ze zbroi i szaszaków⁵³.

Sądząc z listów Kochlewskiego, część pułkowników i kapitanów dążyła do zaciągnięcia jak największej liczby cudzoziemców, co znacznie podwyższało koszty całego przedsięwzięcia. Z przeprowadzonego pod koniec czerwca popisu części kompanii regimentu Janusza Radziwiłła wynika, że skład narodowościowy oddziału był zróżnicowany: w kompanii Bartleyna służyli Niemcy i Węgrzy, zaś w kompanii Bolta sami Polacy. Kochlewski proponował, aby w razie potrzeby uzupełnić szereg regimentu wybrańcami z dóbr radziwiłłowskich. Podobnie mieszany skład miał prawdopodobnie regiment królewicza Jana Kazimierza, natomiast dragon-skie jednostki Achacego Kreytza i Jakuba Butlera – na które Kochlewski spoglądał z wyraźną zazdrością – składać się miały wyłącznie z Niemców⁵⁴. Warto w tym miejscu przypomnieć, że już w toku kampanii smoleńskiej uzupełniano stany osobowe mocno przerzedzonych regimentów piechoty dezertierami z armii moskiewskiej, prawdopodobnie służącymi w niej cudzoziemcami⁵⁵.

Historykom, zaafetowanym domniemanym stworzeniem autoramentu cudzoziemskiego w 1633 r., umykały przemiany, które najpóźniej od czasu wojny o ujście Wisły dotknęły piechotę polsko-węgierską. Karol Górski zwrócił jedynie uwagę na pojawienie się urzędu kapitana nad piechotą, datując to wydarzenie na rok 1631⁵⁶. W jego opinii pierwszym kapitanem był Mikołaj Zaćwilichowski. Palmę pierwszeństwa należałoby jednak przyznać Samuelowi Stanisławowi Nadolskiemu, który pojawił się z tym tytułem najpóźniej w początkach 1625 r., kiedy w imieniu wojska zabierał głos na sejmie. W początkach 1629 r. rachunek sejmowy określał go mianem „capitaneus peditatus ungarici”, w wydanym zaś rok później i wpisany do Metryki Koronnej królewskim przywileju Nadolskiego tytułowano jako „peditatus nostri polonici capitaneus”⁵⁷. W tym samym roku w rachunkach koronnych odnotowano obecność dwóch kapita-nów: obok Nadolskiego, który dowodził piechotą polską w Prusach Królewskich jako

⁵² AGAD, AR V, rkps 6956/II, s. 70, 187–188, P. Kochlewski do K. Radziwiłła, Nurzec, 23 V 1633, Nurzec, 15 IV 1633.

⁵³ AGAD, AR V, rkps 6956/II, s. 75, P. Kochlewski do K. Radziwiłła, Nurzec, 23 V 1633.

⁵⁴ GAWRON 2019, s. 153; AGAD, AR V, rkps 6956/II, s. 187–189, P. Kochlewski do K. Radziwiłła, Nurzec, 15 IV 1633.

⁵⁵ Tytułem przykładu vide CDIAUL, F. 9, op. 1, sprawa 386, s. 221 (regiment Jana Kazimierza), 235 (kompania dragonów Kreytza), 238 (kompania dragonów Tomasza Duplessis), 241 (regiment pie-szy E. Arciszewskiego), 247 (regiment pieszy J. Weyhera).

⁵⁶ GÓRSKI 2003, s. 34.

⁵⁷ BK, rkps 341, k. 7, *Przemowa panów posłów z wojska koronnego kwarciariego do JKMści w senacie odprawowana przez pana Samuela Nadolskiego kapitana piechoty JKM*; B.Czart., rkps 1772, s. 537; AGAD, MK, rkps 178, k. 125v, przywilej Zygmunta III, Warszawa, 15 VI 1630.

„capitaneus peditum polonorum praesidiariorum Prussiae”, pojawił się w nich Zaćwilichowski, który najwyraźniej prowadził piechotę strzegącą południowo-wschodniej granicy⁵⁸. Niestety, źródła nie pozwalają na dokładniejsze określenie kompetencji kapitana, niemniej pojawienie się tego urzędu może wskazywać na planowanie lepszej niż dotychczas koordynacji działań chorągwi piechoty, a być może nawet tworzenie na ich bazie większej jednostki, do czego najwyraźniej doszło w 1635 r.⁵⁹

Sądząc na podstawie znanych mi listów przypowiednich z okresu wojny o ujście Wisły, Zygmunt III dążył do zastąpienia rusznic, którymi dotychczas posługiwała się piechota polsko-węgierska, muszkietami⁶⁰. Wydaje się, że pomysł ten realizował później także Władysław IV⁶¹. Oba rodzaje piechoty miały zbliżony sposób rekrutacji, co w praktyce mogło prowadzić do trudności w ich odróżnieniu. Tytułem przykładu w 1635 r. rotmistrz (kapitan?) Jan Worytko otrzymał list przypowiedni na 300 piechoty, na wojnę przeciwko Szwedom w Prusach Królewskich, po czym na podstawie tego listu zaciągał „żołdaków”. Należy przypomnieć, że dotychczas określenie to stosowano głównie odnośnie żołnierzy piechoty niemieckiej, zatem można odnieść wrażenie, że Worytko zaciągał piechotę autoramentu cudzoziemskiego. Jego ludzie, pod nieobecność dowódcy, wdali się w spór ze starostą łukowskim Bartłojem Kazanowskim oraz jego synem o tym samym imieniu, którzy wezwali na pomoc towarzystwo chorągwi husarskiej Andrzeja Firleja. Do starcia, w którym – według Worytki – miało wziąć udział jego 162 podkomendnych oraz kilkuset osobowy oddział Kazanowskich, doszło we wsi Kąkolewnica. Oddział Worytki dowodzony przez porucznika Adama Danowskiego został rozgromiony. Wśród poszkodowanych znaleźli się m.in. dziesiętnicy, z których część deklarowała się jako szlachta. Obecność dziesiętników, i to jeszcze szlachetnie urodzonych, zamiast kaprali mogłaby wskazywać na polsko-węgierski charakter oddziału. Rotmistrz szacował, że jego żołnierze stracili co najmniej 80 muszkietów⁶².

Dodać jeszcze wypada, że w świetle rozliczenia ze skarbem koronnym Worytko otrzymał besztalunek, na podstawie którego jego żołdacy mieli być opłacani wedle zwyczaju panującego w oddziałach cudzoziemskich, czyli 11 zł na głowę miesięcznie⁶³. Analogiczny sposób opłacania żołnierzy zaczęto stosować tym samym również w przypadku pułku Samuela Nadolskiego, złożonego niewątpliwie z chorągwi

⁵⁸ BOss, rkps 9531, s. 77, 124.

⁵⁹ BUWr, rkps akc. 1949/439, k. 360v–361, *Krótkie zebranie zasłużonego pieszych regimentów tak dawnego iako y terażniejszego zaciągu gdzie któremu płaca iest ukazana w obozie pod Czerwonym Dworem roku 1635 w Wigilię S. Michała.*

⁶⁰ CDIAUL, F. 9, op. 1, spr. 378, s. 2036–2037, list przypowiedni Zygmunta III dla Mikołaja Kochanowskiego, b.d. i m., oblata 5 III 1627; AGAD, ks. gr. brańskie, rkps 28, k. 799, list przypowiedni Zygmunta III dla Szymona Cweliny, Warszawa, 8 III 1629.

⁶¹ APL, ks. gr. lub. rel., RMO 64, k. 507, list przypowiedni Władysława IV dla Pawła Wielowiejskiego, Warszawa, 26 III 1635.

⁶² APL, ks. gr. lub. rel., RMO 64, k. 449v–450, 481.

⁶³ BUWr, rkps akc. 1949/439, k. 361.

piechoty polsko-węgierskiej⁶⁴. W świetle rachunków skarbowych ciekawie wygląda sposób wypłacania żołdu piechocie polskiej służącej w ramach wojska kwarcianego. Chorągwie Hieronima Brodnickiego oraz Mikołaja Zagórskiego były opłacane wedle dawnego zwyczaju do 1638 r., po czym poczęły otrzymywać żołd wedle reguł panujących w oddziałach zaciągu cudzoziemskiego, czyli w wysokości 10 zł miesięcznie na piechura. W grudniu 1643 r., kiedy Brodnicki był już kapitanem piechoty, żołnierzy obu oddziałów określano mianem „pedites polonorum etiam instructionis germanicae”, co może wskazywać na to, że uzbrojenie, sposób walki oraz wypłaty należności zbieżne były z obowiązującymi w autoramencie cudzoziemskim⁶⁵.

Rola jednostki w wielkich procesach dziejowych niemal zawsze wzbudza kontrowersje, w dużej mierze w zależności od przyjętych założeń metodologicznych. Nie inaczej jest w przypadku miejsca Władysława IV w przemianach wojskowości polsko-litewskiej w pierwszej połowie XVII stulecia. Biografowie króla zgodnie przypisywali mu zasługę stworzenia autoramentu cudzoziemskiego⁶⁶. W dotychczasowych rozważaniach starałem się udowodnić, że reformy zaczęły się na długo przed 1633 r., działania królewskie w czasie przygotowań do wojny z Państwem Moskiewskim miały zaś dalece mniej rewolucyjny charakter, niż była skłonna twierdzić dotychczasowa historiografia. Co więcej, król nie działał w próżni, wspomagali go doradcy, przede wszystkim Koniecpolski i Krzysztof II Radziwiłł. Projekt komputu na wojnę z Moskwą przygotowała – o czym była mowa powyżej – deputacja złożona z przedstawicieli ścisłej elity władzy.

Należy jednak docenić wysiłki królewskie, zmierzające do kontynuowania przemian zapoczątkowanych za panowania Zygmunta III, w tym determinację w dążeniu do przyznania większego znaczenia oddziałom piechoty, dragonii oraz rajtarii kosztem husarii i jazdy kozackiej, pomimo sprzeciwu części otoczenia, w tym świeżo upieczonego hetmana polnego koronnego Marcina Kazanowskiego⁶⁷. Nie wolno również zapominać o działaniach króla dotyczących skodyfikowania prawa wojskowego dla oddziałów cudzoziemskich. W czerwcu 1633 Władysław IV – bez wiedzy i zgody hetmanów – wydał oraz rozesał do wszystkich regimentów cudzoziemskich nowe artykuły wojskowe, opieczetowane pieczęcią pokojową⁶⁸. Można przypuszczać, że były to *Artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane w uniwersale najjaśniejszego Władysława czwartego, polskiego i szwedzkiego króla*, datowane dotychczas

⁶⁴ BUWr, rkps akc. 1949/439, k. 361.

⁶⁵ AGAD, ASK, dział II, rkps 45, k. 273v–274; BUWr, rkps akc. 1949/440, k. 36; CDIAUL, F. 9, op. 1, spr. 357, s. 392–393; AGAD ASK, dział II, rkps 46, k. 95.

⁶⁶ CZAPLIŃSKI 1976, s. 161; WISNER 1995, s. 68–69.

⁶⁷ LNNBU, F. 103, op. 1, teka VIII, nr 138 (1190), K.L. Sapięha do J.S. Sapięhy, Kraków, 13 III 1633; LNNBU, F. 103, op. 1, nr 144 (1196), K.L. Sapięha do J.S. Sapięhy, Kraków 2 IV 1633; AGAD, AR V, rkps 6956/II, s. 52, P. Kochlewski do K. Radziwiłła, Kraków, 14 III 1633.

⁶⁸ AGAD, AR V, rkps 6956/II, s. 88, P. Kochlewski do K. Radziwiłła, Wierzbolów, 29 VI 1633.

na rok 1634, względnie drugą połowę 1633 r.⁶⁹. Niekwestionowany pozostaje także znaczący udział króla w reformie artylerii koronnej, próbie stworzenia floty wojennej oraz poprawie stanu służb inżynieryjno-kartograficznych. Skłonny byłbym zatem podpisać się pod opinią Jana Wimmera: „Choć reforma ta tkwiła korzeniami w latach poprzedzających panowanie Władysława i choć król ten bez wątplenia nie był jedynym jej autorem, wiąże się ona trwale z jego imieniem”⁷⁰.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

- AGAD [= Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie]
 AR [= Archiwum Radziwiłłów], dział II, ks. 12; dział II, rkps 1108, 1109; dział V, rkps 6956/II
 ASK [= Archiwum Skarbu Koronnego], dział II, rkps 45, 46
 ks. gr. brańskie [= księgi grodzkie relacyjne brańskie], rkps 28
 MK [= Metryka Koronna], rkps 178
 ANK [= Archiwum Narodowe w Krakowie], ks. gr. kr. rel. [= księgi grodzkie krakowskie relacyjne], rkps 57
 APL [= Archiwum Państwowe w Lublinie], ks. gr. lub. rel. [= księgi grodzkie lubelskie relacyjne], rkps RMO 51, 62, 64
 B.Czart. [= Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie], rkps 1772
 BK [= Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku], rkps 341
 BOss [= Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu], rkps 9531
 BUWr [= Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego], rkps akc. 1949/439, akc. 1949/440
 CDIAUL [= Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів,] Fond 9, op. 1, sprawy 357, 376, 377, 378, 386
 LNNBU [= Львівська національна наукова бібліотека України імені В.Стефаника], Fond 5, op. 1, rkps 6739; Fond 103, op. 1, teka VIII, nr 138 (1190); nr 144 (1196)

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

- ADAMCZYK 2004 = Jan L. Adamczyk, *Fortyfikacje stałe na polskim przedmurzu od połowy XV do końca XVII wieku*, Kielce 2004
 Akta 1951, VII, 1 = *Akta do dziejów Polski na morzu*, t. VII: 1632–1648, cz. 1, wyd. Władysław Czapliński, Gdańsk 1951
 Akta 1959, VII, 2A = *Akta do dziejów Polski na morzu*, t. VII: 1632–1648, cz. 2A, wyd. Władysław Czapliński, Gdańsk 1959

⁶⁹ KUTRZEBA 1937, nr 32, s. 209; w kwestii datacji vide: BARANOWSKI 1957, s. 44–46; WIMMER 1978, s. 211; na wrzesień 1633 r. wskazywał z kolei ŁOPATECKI 2012, s. 530, który równocześnie twierdził, że obok króla wpływ na ich powstanie mieli hetmani polni: litewski K. Radziwiłł oraz koronny M. Kazanowski.

⁷⁰ WIMMER 1978, s. 421.

- AUGUSIEWICZ 2021 = Sławomir Augusiewicz, *Werbunki Hansa Georga von Arnima, Georga Friedricha von Kreytzena i Ernsta Georga von Sparra na kampanię chocimską 1621 roku*, „Echa Przeszłości”, XXII, 2021, 2, s. 87–102
- BARANOWSKI 1957 = Bohdan Baranowski, *Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII wieku*, Warszawa 1957
- CZAPLIŃSKI 1952 = Władysław Czaplinski, *Polska a Bałtyk w latach 1632–1668. Dzieje floty i polityki morskiej*, Wrocław 1952
- CZAPLIŃSKI 1976 = Władysław Czaplinski, *Władysław IV i jego czasy*, Warszawa 1976
- DYBAŚ 1998 = Bogusław Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998
- GAWRON 2016 = Przemysław Gawron, *Organizacja i status prawny armii polsko-litewskiej w Infantach w latach 1602–1611*, „Biblioteka Epoki Nowożytnej”, II, 2016, 5: *Hortus bellicus. Studia z dziejów wojskowości nowożytnej*, s. 151–174
- GAWRON 2017 = Przemysław Gawron, *Wojska zaciągu cudzoziemskiego w czasie wojny Rzeczypospolitej z Państwem Moskiewskim w latach 1609–1618*, w: „*W hetmańskim trudzie*”. *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Wimmera*, red. Zbigniew Hundert, Marek Wagner, Oświęcim 2017, s. 77–96
- GAWRON 2019 = Przemysław Gawron, *Koszty wystawienia regimentu piechoty cudzoziemskiej w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszej połowie XVII wieku*, „Rocznik Lituanistyczny”, V, 2019, s. 145–160
- GAWRON 2021 = Przemysław Gawron, *Organizational transformations of the Crown army during the War of the Vistula Mouth, 1626–1629*, „*Studia Slavica et Balcanica Petropolitana*”, XXX, 2021, 2, s. 37–52
- GŁADYSZ 2012 = Andrzej Gładysz, „*Niemcy*” – uczestnicy wojny moskiewskiej w wybranych relacjach wyższych dowódców polskich, „*Teka Komisji Historycznej*”, IX, 2012, s. 32–52
- GÓRSKI 2003 = Konstanty Górski, *Historia piechoty polskiej*, Poznań 2003 (reprint wyd. Kraków 1893)
- GÓRSKI 2004 = Konstanty Górski, *Historia artylerii polskiej*, Poznań 2004 (reprint wydania Warszawa 1902)
- HERBST 2006 = Stanisław Herbst, *Wojna inflancka 1600–1602*, Zabrze 2006²
- HERBST, TEODORCZYK 1965 = Stanisław Herbst, Jerzy Teodorczyk, *Wojskowość polska i wojny w okresie 1576–1648*, w: *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864. Do roku 1648*, red. Janusz Sikorski, Warszawa 1965
- KORZON 2003, II = Tadeusz Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. II, Poznań 2003 (reprint wyd. Kraków 1912)
- KORZON 2003, III = Tadeusz Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. III, Poznań 2003 (reprint wyd. Kraków 1912)
- KUDAK 2017 = *Kudak. Twierdza kresowa*, wyd. Andrzej Bucholz, Oświęcim 2017
- KUKIEL [1948] = Marian Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Londyn [1948]
- KUPISZ 2017 = Dariusz Kupisz, *Smoleńsk 1632–1634*, Warszawa 2017
- KUTRZEBA 1937 = Stanisław Kutrzeba, *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, Kraków 1937
- ŁOPATECKI 2012 = Karol Łopatecki, „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku, Białystok 2012

- ŁOPATECKI, WALCZAK 2011 = Karol Łopatecki, Wojciech Walczak, *Mapy i plany Rzeczypospolitej XVII w. znajdujące się w archiwach w Sztokholmie / Maps and Plans of the Polish Commonwealth of the 17th C. in Archives in Stockholm*, t. I–II, Warszawa 2011
- MAJEWSKI [1993] = Wiesław Majewski, *Wojsko i służba żołnierska*, w: *Tradycje polityczne dawnej Polski*, red. Anna Sucheni-Grabowska, Alicja Dybkowska, Warszawa [1993], s. 219–258
- MAŁOW 2006 = Alieksandr W. Małow, *Moskowskije wybornyje polki soldatskiego stroja w naczalnyj period swojej istorii 1656–1671*, Moskwa 2006
- NOWAK 1965 = Tadeusz M. Nowak, *Z dziejów techniki wojennej w dawnej Polsce*, Warszawa 1965
- NOWAK 1970 = Tadeusz M. Nowak, *Polska technika wojenna XVI–XVIII w.*, Warszawa 1970
- NOWAK 1979 = Tadeusz M. Nowak, *Polska artyleria, inżynieria i kartografia wojskowa XVII w. – teoria i praktyka*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, XXII, 1979, s. 65–130
- NOWAK 2001 = Tadeusz M. Nowak, *Studia z dziejów polskiej techniki wojskowej w latach 1500–1655*, w: *Studia z dziejów polskiej techniki wojskowej od XVI do XX wieku*, red. Janusz Wojtasik, Warszawa 2001, s. 136–197
- PARADOWSKI 2020 = Michał Paradowski, *Despite destruction, misery and privations... The Polish army in Prussia during the war against Sweden 1626–1629*, Warwick 2020 (Century of the Soldier 1618–1721, t. LXI)
- PILARCZYK 1997 = Zbigniew Pilarczyk, *Fortyfikacje na ziemiach koronnych Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Poznań 1997
- PILATOWICZ 2018 = Józef Piłatowicz, *Szkolnictwo wojskowe na ziemiach polskich do 1795 roku*, Siedlce 2018
- PLEWCZYŃSKI 2011 = Marek Plewczyński, *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*, t. I: *Lata 1500–1548*, Zabrze 2011
- PLEWCZYŃSKI 2013 = Marek Plewczyński, *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*, t. III: *Lata 1576–1600*, Zabrze 2013
- PODHORODECKI 1964 = Leszek Podhorodecki, *Kampania chocimska 1621 roku*, cz. 1: *Działania przed oblężeniem*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, X, 1964, 2, s. 88–143
- PORSHNEV 1995 = Boris F. Porshnev, *Muscovy and Sweden in the Thirty Years' War 1630–1635*, Cambridge 1995
- RADZIWIŁŁ 1980 = Albrycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. I: *1632–1636*, tłum. Adam Przyboś, Roman Żelewski, Warszawa 1980
- SOBIESKI 2008 = Jakub Sobieski, *Diariusz sejmu koronacyjnego w Krakowie w 1633 roku*, oprac. Włodzimierz Kaczorowski, Janusz Dorobisz, Zbigniew Szczerbik, Opole 2008
- TEODORCZYK 1960 = Jerzy Teodorczyk, *Wyprawa szwedzka z Meklemburgii do Prus Królewskich wiosną 1627 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, VI, 1960, 2, s. 100–190
- TEODORCZYK 1966 = Jerzy Teodorczyk, *Bitwa pod Gniewem (22 IX–29 IX 1626)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, XII, 1966, 2, s. 70–172

- TEODORCZYK 1972 = Jerzy Teodorczyk, *Wojskowości polska w pierwszej połowie XVII wieku*, w: *Historia wojskowości polskiej. Wybrane zagadnienia*, red. Witold Biegański, Piotr Stawecki, Janusz Wojtasik, Warszawa 1972, s. 177–193
- TEODORCZYK 1978 = Jerzy Teodorczyk, *Polskie wojsko i sztuka wojenna pierwszej połowy XVII wieku*, „Studia i materiały do historii wojskowości”, XXI, 1978, s. 291–316
- TEODORCZYK, MAJEWSKI 1990 = Jerzy Teodorczyk, Wiesław Majewski, *Wojny polsko-szwedzkie 1600–1629*, w: *Polskie tradycje wojskowe. Tradycje walk obronnych w najazdami Niemców, Krzyżaków, Szwedów, Turków i Tatarów X–XVII*, red. Janusz Sikorski, Warszawa 1990, s. 183–263
- WAGNER 2019 = Adam Wagner, *Murowane budowle obronne w Polsce X–XVII w.*, t. I–II, Ożarów Mazowiecki 2019
- WAGNER 2022 = Marek Wagner, „Lud ognisty” dawnej Rzeczypospolitej. *Studia z dziejów artylerii polskiej XVII wieku*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2022
- WIMMER 1968 = Jan Wimmer, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia i materiały do historii wojskowości”, XIV, 1968, 1, s. 3–91
- WIMMER 1977 = Jan Wimmer, *Wojsko*, w: *Polska XVII wieku. Państwo – Społeczeństwo – Kultura*, red. Janusz Tazbir, Warszawa 1977, s. 162–211
- WIMMER 1978 = Jan Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978
- WIMMER 1981 = Jan Wimmer, *Wojsko polskie u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII w. (1586–1648)*, w: Tadeusz M. Nowak, Jan Wimmer, *Historia oręża polskiego 963–1795*, Warszawa 1981
- WISNER 1970 = Henryk Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, XVI, 1970, 1, s. 27–93
- WISNER 1995 = Henryk Wisner, *Władysław IV Waza*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995
- WISNER 2004 = Henryk Wisner, *O wojsku i żołnierzach*, w: Henryk Wisner, *Rzeczpospolita Wazów*, t. II: *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego – dyplomacja – varia*, Warszawa 2004, s. 9–215
- WYSZCZELSKI 2015 = Lech Wyszczelski, *Teoretyczne i praktyczne próby tworzenia szkolnictwa wojskowego w Rzeczypospolitej*, w: *Szkolnictwo wojskowe I Rzeczypospolitej. 250. rocznica powołania Szkoły Rycerskiej*, red. Wojciech Włodarkiewicz, Warszawa 2015, s. 71–106
- ZBARASKI 2020 = *Jerzy ks. Zbaraski 1574–1631. Szkic biograficzny. Korespondencja*, oprac. Anna Filipczak-Kocur, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2020

Ladislaus IV's military reforms. Questions and doubts

The article is devoted to selected issues related to the so-called military reforms of Ladislaus IV Vasa. In the opinion of the author, the changes – hitherto associated with the activities of the king – began in the middle of the second decade of the seventeenth century and were primarily associated with an attempt to increase the firepower of the cavalry. Dragoons appeared in the Polish-Lithuanian army, reiters were enlisted more often and in greater numbers, various types of infantry could be found more and more often in the quarter army ranks. The number and thus the role of infantry and dragoons significantly increased during the war for the mouth

of the Vistula River (1626–1629). At that time, attempts were also made, with considerable success, to replace small independent companies with large regiments. Ladislaus IV referred to these solutions in the course of preparations for the wars of 1633–1635.

The surviving sources allow us to question the view that Władysław IV's intention was to create troops modeled on foreign ones, but recruited from among peasants and townspeople. The monarch, like Sigismund III, sought to form infantry units and dragoons composed of nobility, reinforced by foreigners and plebeians. At the same time, from the mid-1620s, the Polish-Hungarian infantry began to undergo changes, making it look like foreign troops (establishment of the office of captain, re-arming with muskets, change in the method of calculating pay)

Military reforms began before the accession of Władysław IV to the throne, and the king was not the only author of them, his advisers played an important role in the process of creating the army. However, it must not be forgotten that if it had not been for the stubbornness of the monarch, the Polish-Lithuanian army at Smolensk in 1633 would most likely have taken on a more traditional character. The king also played a significant role in the development of military law, engineering and cartography, as well as the reconstruction of the artillery, which allows him to be considered one of the leading architects of military changes in Poland-Lithuania in the first half of the 17th century.